

Dobre, bo niemieckie? Wyniki testów UOKiK

UOKiK po raz pierwszy porównał jakość produktów oferowanych konsumentom z Polski i Europy Zachodniej.

- Sprawdziliśmy jakość 101 produktów, istotne różnice dotyczyły 12.
- Na przykład chipsy niemieckie smażono na oleju słonecznikowym, polskie - na palmowym.

Polacy nie mają wyrobionych poglądów o podwójnej jakości żywności. 71 proc. osób badanych przez Kantar Public* na zlecenie UOKiK przyznało, że nie kupiło produktu tej samej marki w Polsce i za granicą. 86 proc. nie słyszało o pojęciu „podwójna jakość żywności” lub nie wie co on oznacza. Jedynie 3 proc. konsumentów wie, co się pod nim kryje. Mimo to co trzeci wierzy, że istnieją różnice w jakości. Wiedzę czerpią przede wszystkim ze swojego doświadczenia, opinii innych, przekazów w mediach. Większość jest przekonana, że jeżeli produkty wyglądają tak samo, to muszą mieć identyczny skład. Największe przekonanie o tym, że towary sprzedawane w Polsce mają inną jakość od tych na zachodzie Europy mają osoby, które mieszkały dłużej za granicą.

- Nie powinno być różnic w traktowaniu konsumentów w Unii Europejskiej. Producenci nie mogą lekceważyć oczekiwań konsumentów i każdą różnicę tłumaczyć odpowiedzią na inne gusta klientów. Prawie połowa ankietowanych przez nas Polaków twierdzi, że mogą zapłacić więcej za produkt lepszej jakości. Takie przekonanie rośnie wraz z zarobkami tych osób. Oznacza to dużą zmianę w postawach, bo jeszcze kilka lat temu kierowali się głównie ceną - mówi Marek Niechciała, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Zakupy i testy

Produkty sprawdziliśmy na dwa sposoby. Pomogła nam w tym Inspekcja Handlowa i nasze akredytowane laboratoria. **Pierwsze testy porównawcze:** pod koniec 2017 r. kupiliśmy artykuły spożywcze w Polsce i ich odpowiedniki w Niemczech. **Drugie testy porównawcze:** w II kwartale 2018 r. kupiliśmy w Polsce żywność, która miała etykiety: po polsku (co znaczy, że była produkowana na nasz rynek) i w obcej wersji językowej (co świadczy o tym, że miała trafić na rynki innych krajów Europy Zachodniej). **Łącznie sprawdziliśmy 101 par produktów, istotne różnice dotyczyły 12.** Zauważyliśmy, że np. żelki Haribo produkowane na polski rynek mają więcej smaków jabłkowych i cytrynowych, a na niemiecki - truskawkowych i ananasowych, kawa Nescafe Classic jest mocniejsza u naszych zachodnich sąsiadów. Wyniki porównań znajdują się w załączniku do komunikatu. Próba jest jednak zbyt mała, żeby odnosić je do całego rynku.



[Komentarz Prezesa UOKiK Marka Niechciała](#)

[Zobacz więcej materiałów multimedialnych](#)

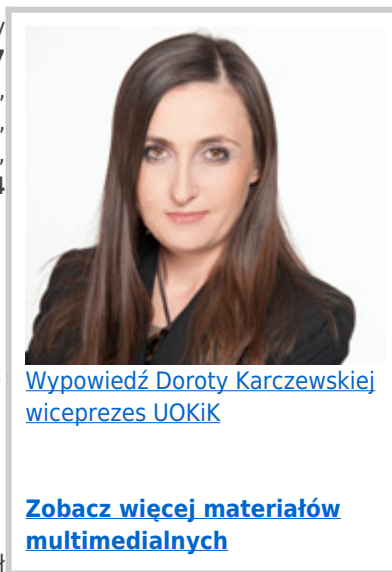


SPRAWDZILIŚMY JAKOŚĆ 101 PRODUKTÓW, ISTOTNE RÓŻNICE DOTYCZYŁY 12 Z NICH

Pierwsze testy porównawcze

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod koniec 2017 r. po raz pierwszy porównał jakość produktów spożywczych w Polsce i w Niemczech. **Kupiliśmy 37 par artykułów żywnościowych w polskich i niemieckich sklepach:** Aldi, Kauflandzie, Lidlu, Makro, Netto i Rossmannie. Były to: serek, chipsy, napoje, soki, jogurty, herbata, kawa, pizza mrożona, ketchup, czekolady, ciastka, żelki, kakaowy krem do smarowania pieczywa, ryby mrożone, wędliny i kiełbasa. **W 4 stwierdziliśmy dużą różnicę w jakości.** Poniżej je opisujemy.

- **Chipsy paprykowe Crunchips** – mimo że opakowanie było identyczne, to w polskich sklepach jest o 25 g mniej chipsów. Polskie – smażone na oleju palmowym, zawierały glutaminian monosodowy, miały wyższą zawartość tłuszczu. Niemieckie – na słonecznikowym, bez wzmacniacza smaku. Producent dodał do nich proszek pomidorowy i serowy – czego zabrakło w polskich.
- **Serek Almette z ziołami** – na obu opakowaniach była informacja: „100% naturalne składniki”. Niemiecki serek wyprodukowany był z twarogu, ziół, cebuli, czosnku i soli. Polski – zawierał twaróg, odtłuszczone mleko w proszku, cebulę, sól, czosnek, regulator kwasowości: kwas cytrynowy, zioła (0,1 proc.), naturalne aromaty. Regulator kwasowości, jako substancja dodatkowa, przeczył napisowi na opakowaniu, że serek Almette zawiera „100% naturalne składniki”.
- **Czekolada Milka z orzechami** – w polskich sklepach miała mniej orzechów niż na rynku niemieckim.
- **Lipton Ice Tea Peach** – w produkowanej na rynek polski było mniej ekstraktu z herbaty. Ponadto zawierała cukier, fruktozę i słodzik. Na rynku niemieckim – producent dodał tylko cukier.



[Wypowiedź Doroty Karczewskiej wiceprezes UOKiK](#)

[Zobacz więcej materiałów multimedialnych](#)



[Wypowiedź Dariusza Łomowskiego z Departamentu Inspekcji Handlowej UOKiK](#)

[Zobacz więcej materiałów multimedialnych](#)

Drugie testy porównawcze

Drugi raz żywność porównaliśmy w II kwartale 2018 r. Tym razem kupiliśmy pary produktów głównie w polskich sklepach, 10 w Niemczech. Wybraliśmy te z polską etykietą i w obcej wersji językowej. Chcieliśmy porównać, czy są różnice w żywności wyprodukowanej dla polskich konsumentów i tych z Europy Zachodniej. Łącznie sprawdziliśmy 64 pary artykułów spożywczych, duża różnica wystąpiła w 8. **W 2 przypadkach - produkty na polski rynek były lepsze.** Poniżej wyniki.

- **Czekolada Milka Oreo** – produkowana dla polskiego konsumenta miała lepszą jakość i była smaczniejsza, co wynikało z badań laboratoryjnych. Zawierała mniej zamiennika tłuszczu kakaowego.
- **Napój Capri Sun Orange** zawierał więcej soku pomarańczowego (20 proc.) niż jego zachodnioeuropejski odpowiednik (7 proc.).
- **Napój FuzeTea** - w Polsce – mniejsza zawartość soku brzoskwiniowego i wyraźnie inny smak.
- **Ciastka Leibniz Minis Choco** – w Polsce było nieco większe opakowanie, ale zawierało o 25 g mniej produktu.
- **Chrupki Monster Munch Original** – producent dodał do chrupiek glutaminian monosodowy (wzmacniacz smaku), dlatego miały intensywny serowy smak. Ponadto opakowanie w Polsce zawierało o 25 g mniej produktu.
- **Chrupki Curly Peanut Classic** – w takim samym opakowaniu w Polsce było o 30 g mniej chrupiek.
- **Knorr Fix Spaghetti Bolognese** – więcej tłuszczu i cukrów w produkcie sprzedawanym w Polsce, a w zachodnioeuropejskim mniej soli. Różnice w smaku i zapachu – w produkcji na polski rynek dominował smak papryki, na zachodnioeuropejski – czosnku.
- **Serek Philadelphia z ziołami** – były różnice w produkcji. Serek na nasz rynek był produkowany z mleka, śmietany i białek mlecznych, a na zachodnioeuropejski – z twarogu. Polskie opakowanie miało 125 g, a zachodnioeuropejskie – 175 g.

Co dalej

Wyniki, które opracowaliśmy, prześlemy Komisji Europejskiej, która rozpoczyna testy porównawcze produktów i włączy analizy wykonane przez UOKiK do tego badania. Ponadto na poziomie unijnym trwają prace nad pakietem zmian – [dyrektywą Omnibus](#). – *Popieramy regulacje przeciwdziałające dyskryminacji konsumentów i zapewniające dostęp do dobrych jakościowo produktów w całej Unii. Nowe regulacje muszą być przede wszystkim jasne dla rynku i jego uczestników* – wyjaśnia **Dorota Karczewska, wiceprezes UOKiK**. - *Kluczowe dla stwierdzenia naruszenia będzie określenie identyczności produktu. Czy będzie to wyłącznie identyczne oznakowanie, a może również, taka sama masa wyrobu? Bez ustalenia produktu referencyjnego – trudno będzie kontrolującym dokonać rzetelnej oceny, a tym samym konsumentom właściwego wyboru* – wyjaśnia **Dorota Karczewska, wiceprezes UOKiK**. Więcej o zmianach w tym zakresie opowiemy [już 18 października w Centrum Nauki Kopernik](#) w Warszawie. Zapraszamy na debatę.

Pomoc dla konsumentów:

Tel. 801 440 220 lub 22 290 89 16 – infolinia konsumencka

E-mail: porady@dlakonsumentow.pl

[Oddziały Federacji Konsumentów](#)

[Rzecznicy konsumentów](#) – w Twoim mieście lub powiecie

Kontakt dla mediów:

Biuro prasowe UOKiK

pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa

Tel. 695 902 088

E-mail: biuroprasowe@uokik.gov.pl

Twitter: [@UOKiKgovPL](#)